

DZIENNIK POLSKI



Szanty, kormorany i parostatek

Cała Tawerna „Stary Port” przy ul. Straszewskiego śpiewała szanty i inne morskie przeboje, które tym razem stały się pretekstem do kolejnego spotkania Towarzystwa Śpiewaczego, działającego pod skrzydłami Biblioteki Polskiej Piosenki. Wspólne śpiewy wzmocnione zostały czarką grogu, czyli marynarskiego trunku na bazie rumu. Spotkanie oficjalnie trwało ponad dwie godziny, jednak znalazła się też grupa osób „niedośpiewanych”, która oddawała się pasji śpiewania jeszcze dłużej. Śpiewano nie tylko szanty, ale także polskie przeboje związane z morzem lub żeglugą. Były zatem „Kormorany” Piotra Szczepanika i „Parostatek” z repertuaru Krzysztofa Krawczyka. Okazję do posłuchania i współśpiewania szant krakowianie będą mieli także od czwartku do niedzieli. W tych dniach w CK Rotunda odbędzie się XXVIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Żeglarskiej Shanties 2009. **(PP)**